

Kraków, 28 czerwca 2021 r.

Ks. prof. zw. dr hab. Józef STALA  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
<https://upjp2.edu.pl/>  
jozef.stala@upjp2.edu.pl

## **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej Pani mgr Karoliny KUPIS:**

*Rodzinna tożsamość narracyjna  
polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii*

**napisanej**

**pod kierunkiem Pani dr hab. Alicji KALUS, prof. UO,  
w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego,  
Opole 2021, stron 349**

„Na szerokim polu migracji macierzyńska troska Kościoła wyraża się w różnych kierunkach. Z jednej strony, migracja postrzegana jest w aspekcie ubóstwa i cierpienia, które nierzadko powodują dramaty i tragedie. W tej dziedzinie koncentrują się różnorakie działania, mające na celu zaspokojenie licznych potrzeb, dzięki wielkoduszniemu poświęceniu pojedynczych osób i grup, stowarzyszeń wolontariatu i ruchów, grup parafialnych i organizacji diecezjalnych, we współpracy ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Z drugiej strony, Kościół nie omieszkuje wskazywać pozytywnych aspektów, wielkiego potencjału i możliwości, jakie niesie z sobą rzeczywistość migracji. W tym względzie ważną rolę odgrywają ośrodki dla cudzoziemców, które ułatwiają i wspierają integrację imigrantów, ubiegających się o azyl i uchodźców w nowym kontekście społeczno-kulturowym, z uwzględnieniem wymiaru religijnego, istotnego w życiu każdego człowieka... Kościół i różne organizacje, które powstają z jego inspiracji, w odniesieniu do migrantów i uchodźców powinny unikać ryzyka ograniczenia się do zwykłej opiekuńczości i starać się promować autentyczną integrację ze społeczeństwem, którego wszyscy członkowie będą aktywnie i odpowiedzialnie angażować się dla dobra innych, wielkodusznie wnosząc swój wkład, ciesząc się w pełni prawami obywatelskimi i dzieląc te same prawa i obowiązki. Osoby, które emigrują, żywią ufność i nadzieję, które je pokrzepiają w poszukiwaniu lepszych warunków życia. Jednakże szukają one nie tylko polepszenia swojej sytuacji ekonomicznej, społecznej czy politycznej. Prawdą jest, że decyzja o wyjeździe często podyktowana jest przez strach,

przede wszystkim wtedy, kiedy do ucieczki zmuszają prześladowania i przemoc, a opuszczenie rodziny i dobytku, który w jakiejś mierze umożliwiał przetrwanie, wywołuje szok. Jednakże cierpienie, ogromna strata i niejednokrotnie poczucie wyobcowania w sytuacji niepewnej przyszłości nie niweczą marzeń o odbudowaniu życia, z nadzieją i odwagą, w obcym kraju. W rzeczywistości ci, którzy migrują, ufają, że zostaną przyjęci, otrzymają solidarną pomoc i spotkają osoby, które rozumiejąc trudności i tragedię swoich bliźnich, a także dostrzegając różne ich wartości i zasoby, będą gotowe okazywać sobie ludzką życzliwość i dzielić się dobrami materialnymi z potrzebującymi i poszkodowanymi” (Benedykt XVI, *Migracje: pielgrzymka wiary i nadziei. Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 2013*, Watykan, 12 października 2012 r.).

W nawiązaniu do nauczania ostatnich papieży: Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka warto wskazać, że problematyka migracji pojawiała się często zarówno w ich nauczaniu ustnym jak i w dokumentach. Migracje od wieków były zjawiskiem związanym z funkcjonowaniem człowieka, jednak ostatnio ze względu na umacniającą się globalizację nabrały szczególnego znaczenia. Przemieszczanie się osób i całych rodzin reprezentujących różne grupy etniczne, kultury, religie jest zjawiskiem bardzo zaawansowanym i zmieniającym radykalnie rzeczywistość społeczno-kulturową. W społeczeństwie polskim migracje także nie są nowym zjawiskiem, gdyż ujawniały się często jako następstwo zmian politycznych, ekonomicznych, religijnych, działań wojennych. Jednak o ile przed wejściem Polski do Unii Europejskiej można było raczej wskazywać na migracje z przyczyn politycznych i ekonomicznych, ze względu na wzrastające bezrobocie, to po 1 maja 2004 roku emigracja Polaków przybrała na sile ze względu na otwarcie nowych rynków pracy i poszukiwanie lepszych miejsc pracy. Polscy emigranci, podobnie jak inni migrujący do nowych krajów, zazwyczaj doznają na początku szoku kulturowego, ponieważ sytuacja stałego pobytu w innym kraju zdecydowanie różni się od pozycji turysty, który przyjeżdża na swoich warunkach, ogląda i wyjeżdża. Emigrant pragnący odnaleźć się w nowej rzeczywistości dostrzega już nie tylko pozytywne aspekty, ale doświadcza frustracji, niepokoju, bezradności, lęku o przyszłość. Dostosowywanie się do nowej rzeczywistości nie jest bowiem tylko kwestią znajomości języka danego kraju, ale jego całej rzeczywistości historycznej, społeczno-kulturowej, edukacyjnej, religijnej, stąd część migrantów pokonując trudności stopniowo odnajduje się w nowej rzeczywistości, ale część pozostaje w zawieszeniu, traktując czas migracji jako tymczasowość z przesunięciem terminu powrotu do ojczyzny. W procesie przystosowania się do życia w nowej rzeczywistości społeczno-kulturowej lub funkcjonowania w odniesieniu do dwóch kultur rodzimej i nowej można wskazać następujące formy: asymilacji, integracji, separacji i marginalizacji. Asymilacja wiąże się z przyjmowaniem nowej kultury i podejmowaniem wszelkich działań, aby się do niej upodobnić. I chociaż jest to proces

długotrwały wielu migrantów decyduje się np. na odrzucenie rodzimego języka, aby ich dzieci posługiwały się językiem kraju pobytu w sposób nie wskazujący na pochodzenie z innego kraju. O integracji można mówić, kiedy emigrant stara się zachować własną kulturę, ale równocześnie przyjąć różne elementy nowej kultury starając się je połączyć czy też dopasować. Z kolei w krajach, w których pojawiają się przedstawiciele bardzo odmiennych kultur dość często spotykaną formą jest separacja kulturowa. Migranci np. z Polski zamieszkujący dany teren współpracują ze sobą w ważnych kwestiach, często zachowując język i założenia własnej kultury, odrzucając nową rzeczywistość. Natomiast marginalizacja oznacza zarówno odrzucenie własnej kultury jak i nieumiejętność czy niechęć przyjęcia nowej kultury. Wówczas migrant ma poczucie obcości zarówno w nowej rzeczywistości społeczno-kulturowej jak i nie potrafi się odnaleźć przyjeżdżając do ojczyzny.

Na przedstawione procesy nakładają się jeszcze konkretne, osobiste doświadczenia, czasem poczucie osamotnienia w przypadku indywidualnych wyjazdów a niekiedy trudności związane z adaptacją członków rodziny, kiedy migranci decydują się na wyjazd rodzinny. Uznając ważność zagadnienia migracji należy docenić rozprawę doktorską Pani mgr Karoliny Kupis: *Rodzinna tożsamość narracyjna polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii*.

### **Struktura i treść rozprawy doktorskiej**

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska *Rodzinna tożsamość narracyjna polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii* zawiera 349 stron, z czego 306 stron to część merytoryczna. Składa się ze streszczenia i słów kluczowych w języku polskim oraz w języku angielskim, wstępu, siedmiu rozdziałów, zakończenia i bibliografii. W rozdziale pierwszym *Wprowadzenie w problematykę emigracji* Autorka prezentuje zjawisko emigracji i jego skalę w odniesieniu do Polaków wyjeżdżających do Wielkiej Brytanii po 2004 roku. Dodatkowo, aby ułatwić czytelnikowi rozumienie funkcjonowania polskich rodzin w Wielkiej Brytanii, zarysowuje odniesienia do polskich instytucji funkcjonujących w Wielkiej Brytanii. Przy czym trochę szkoda, że nie zauważa roli Kościoła rzymskokatolickiego, który od wielu lat prowadzi misję wśród Polonii, a równocześnie w wielu sytuacjach stanowi pierwsze środowisko do kontaktów na obczyźnie. W rozdziale drugim *Tożsamość w świetle wybranych koncepcji* Doktorantka nakreśla pojęcie tożsamości w naukach społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem tożsamości rodziny i tożsamości rodzinnej jak również prezentuje tożsamość narracyjną oraz rodzinną tożsamość narracyjną. Po zarysowaniu zjawiska emigracji Polaków do Wielkiej Brytanii oraz wyjaśnieniu pojęcia tożsamość w rozdziale trzecim *Rodzinna tożsamość narracyjna w perspektywie edukacyjnej* Pani K. Kupis zarysowuje emigrację jako zdarzenie znaczące w biografii osoby i rodziny, jak również odnosi się do

emigracji w świetle wybranych teorii uczenia się i wskazuje na (re)konstruowanie rodzinnej tożsamości narracyjnej. W rozdziale czwartym *Metodologia badań własnych*, zgodnie z założeniami prac empirycznych, Autorka prezentuje przedmiot i cel badań, stawia podstawowe pytania badawcze, wskazuje perspektywę biograficzną jako drogę postępowania badawczego, zarysowuje sylwetki osób badanych i strategię badań własnych. Co należy docenić Doktorantka nie zapomina o etycznym wymiarze badań społecznych, stąd w ostatniej części rozdziału przedstawia dylematy etyczne związane z realizacją badań. W rozdziale piątym *Wyniki badań własnych: biografie Narratorów* Pani K. Kupis ukazuje biografie dziesięciu małżonków reprezentujących społeczność polską w Wielkiej Brytanii. Z kolei w rozdziale szóstym *Wyniki badań własnych: rodzinna tożsamość narracyjna w kontekście emigracji* Autorka szkicuje elementy budujące rodzinną tożsamość narracyjną, przedstawia typologię rodzinnych tożsamości narracyjnych emigrantów oraz (re)konstruowanie rodzinnej tożsamości narracyjnej emigranta w perspektywie edukacyjnej. Rozprawę doktorską zamyka rozdział siódmy *Dyskusja wyników badań własnych*, w którym Doktorantka opisuje różnorodne kwestie i dylematy wynikające z badań. Całość rozprawy zamyka jednostronicowe zakończenie. W strukturze ocenianej rozprawy doktorskiej znajduje się także bibliografia (ss. 307-344), akty prawne (s. 345), spis tabel (ss. 346-347) i spis rysunków (ss. 348-349).

Można przyjąć, iż struktura i treść dysertacji została prawidłowo przygotowana i świadczy o nabyciu przez Autorkę umiejętności planowania i realizowania pracy doktorskiej. Recenzowana rozprawa doktorska to dzieło spójne i komplementarne, w którym Pani K. Kupis stopniowo i harmonijnie rozwija podjętą problematykę. Przedstawiony plan rozprawy jest przemyślany, a poszczególne rozdziały wzajemnie się dopełniają. Trochę szkoda, że Autorka dokonując tak wieloaspektowej analizy rodzinnej tożsamości narracyjnej polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii nie przybliży czytelnikowi przynajmniej w skrócie kontekstu i uwarunkowań życia polskiej rodziny migracyjnej w Wielkiej Brytanii. Znajomość kontekstu historycznego, społeczno-kulturowego, politycznego, religijnego i edukacyjnego Wielkiej Brytanii ułatwiłaby zrozumienie aktualnego kontekstu społeczno-kulturowego, w którym żyją migranci z Polski. Nadto Autorka w małym stopniu odnosi się także do działań Rzeczypospolitej Polskiej mających na celu zachowanie tożsamości narodowej rodziny polskiej poza granicami kraju, w tym zabezpieczenie dziedzictwa kulturowo-narodowego i udzielanie pomocy w rozwiązywaniu problemów adaptacyjnych polskich rodzin na emigracji. Doktorantka niewątpliwie podjęła niezwykle interesujące z perspektywy nauk o rodzinie zagadnienie badawcze, jednak wydaje się, że rozprawa byłaby jeszcze ciekawsza gdyby Pani K. Kupis pełniej dokonała oceny odmienności kultury polskiej i brytyjskiej, np.: jedną z istotnych kwestii wpływających na sytuację polskich rodzin w Wielkiej Brytanii jest fakt, że funkcjonują one w kontekście

ogromnego pluralizmu kulturowego i religijnego wynikającego z kolonialnej przeszłości Zjednoczonego Królestwa, co powoduje że osoby / rodziny przybywające z dawnych kolonii są w lepszej sytuacji niż Polacy. Dodatkowo trzeba pamiętać, że kilkuwiekowa dominacja protestancka powoduje, że Polakom, którzy w zdecydowanej większości są katolikami, trudno odnaleźć się w nowej rzeczywistości społeczno-kulturowej, ponieważ niejednokrotnie doświadczają marginalizacji ze względu na fakt przynależności do Kościoła rzymskokatolickiego oraz traktowanie terenów Europy Wschodniej jako obszarów z zza dawnej żelaznej kurtyny, które ich zdaniem nie nabyły umiejętności funkcjonowania w społeczeństwie demokratycznym. Warto również pamiętać, iż społeczeństwo brytyjskie było i nadal w dużym stopniu pozostaje społeczeństwem klasowym, zaś Polacy mimo zdobytego wykształcenia i pozycji społecznej w Polsce często podejmują pracę poniżej swoich kwalifikacji.

Należy uznać, że Doktorantka przygotowała interesującą i niezwykle aktualną pracę, zwłaszcza, że brakuje badań dotyczących tożsamości rodziny emigracyjnej, czy nawet tożsamości poszczególnych jej członków. Pani K. Kupis umiejętnie odnalazła polskie rodziny jako emigrantów w Wielkiej Brytanii i podjęła badania dotyczące poznania historii życia polskich emigrantów. Podstawowym źródłem i przedmiotem analizy uczyniła narracje autobiograficzne par małżeńskich, które emigrowały z Polski do Wielkiej Brytanii. W rezultacie jej badań została opracowana typologia rodzinnych tożsamości narracyjnych badań emigrantów obejmująca rodzinną tożsamość narracyjną zakorzenioną w tradycjach, rodzinną tożsamość narracyjną negocjowaną, rodzinną tożsamość narracyjną odbudowaną i rodzinną tożsamość narracyjną zakorzenioną.

### **Aspekty metodologiczne**

Przygotowując recenzję rozprawy doktorskiej trzeba się również odnieść do formalnego aspektu pracy. Autorka wskazuje, iż celem podjętych przez nią badań jest „poznanie historii życia polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii i ich rodzin oraz wyjaśnienie procesu (re)konstruowania przez nich rodzinnej tożsamości narracyjnej” (s. 85). Aby zrealizować główny cel badań Doktorantka postawiła trzy problemy badawcze: „1. Jakie znaczenie ma emigracja dla biegu życia człowieka – emigranta i jego rodziny? 2. Jakie znaczenie ma emigracja dla (re)konstruowania rodzinnej tożsamości narracyjnej? 3. Czego uczy się człowiek doświadczający emigracji?” (s. 87). Aby podjąć niniejsze problemy badawcze Pani K. Kupis przygotowała szczegółowe pytania badawcze: „Jakie wydarzenia wywarły największy wpływ na przebieg historii życia emigranta i podjęcie decyzji o wyjeździe? Jakie przeżycia i emocje towarzyszą doświadczeniu emigracji? Jakie zmiany w życiu rodziny pociągnęła za sobą

decyzja o wyjeździe? W jaki sposób emigrant i jego rodzina radzą sobie ze zmianami, które były skutkiem wyjazdu? Czego uczy się emigrant w nowej sytuacji życiowej? Jak zdobyta wiedza zmieniła życie rodzinne? W jaki sposób język ojczysty, historia własnej rodziny pomagają lub przeszkadzają w (re)konstruowaniu rodzinnej tożsamości narracyjnej w sytuacji emigracyjnej? W jaki sposób wiedza biograficzna pomaga lub przeszkadza w sytuacji tranzytnej? Czy, a jeżeli tak, to jakie zmiany zaszły w definiowaniu rodzinnej tożsamości narracyjnej pod wpływem oddziaływania kultury kraju przyjmującego? Czy, a jeżeli tak, to jak emigrant i jego rodzina doświadczają dysjunkcji w rozumieniu Petera Jarvisa? Czego nauczył się emigrant z własnej biografii? Jakie wydarzenia lub doświadczenia emigracyjne miały największy potencjał edukacyjny?” (s. 88).

Badania zostały przeprowadzone w czasie od listopada 2016 roku do lipca 2018 roku. Grupę badawczą stanowi 10 par małżeńskich. Autorka prawidłowo w doborze grupy badawczej przyjęła następujące kryteria: emigracja z Polski do Wielkiej Brytanii po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, przynajmniej roczny pobyt na emigracji, zachowanie formalnego związku małżeńskiego, obecność dzieci, zgoda obojga małżonków na udział w badaniach. Zatem można uznać, że Doktorantka przyjęła prawidłowe założenia, iż musi mieć do czynienia z rodziną zbudowaną na fundamencie związku małżeńskiego, z emigracją długookresową oraz sytuacją zamieszkiwania w Polsce przed decyzją o wyjeździe do Wielkiej Brytanii. W badaniach uczestniczyło 20 osób, czyli 10 żon i 10 mężów. Od strony metodologicznej pojawia się jedna wątpliwość: wszyscy badani mieszkali w południowej części Anglii, zatem biorąc pod uwagę zamieszkanie osób badanych badań nie przeprowadzono w Wielkiej Brytanii (co wymagałoby także odniesienia do terenu Walii i Szkocji), lecz na terenie Anglii, przy czym wyłącznie w jej południowej części, która zdecydowanie różni się od terenów północnej Anglii.

Pani K. Kupis podaje, iż osoby „biorące udział w badaniach zostały pozyskane metodą kuli śniegowej, polegającej na nielosowym doborze próby, w którym uczestnicy badań wskazywali kolejne osoby” (s. 96). To wyjaśnia wątpliwość, która pojawiła się w trakcie czytania rozprawy doktorskiej, iż tylko jedna para małżeńska mieszka czy mieszkała w Londynie, podczas kiedy aktualne dane wskazują, iż Londyn jest dużym skupiskiem Polaków. Autorka uchwyciła interesującą cechę polskiej emigracji – duża część osób badanych zdecydowała o opuszczeniu Polski w fazie narzeczeństwa albo młodego małżeństwa, dlatego wiele dzieci w badanych rodzinach urodziło się już w angielskiej rzeczywistości.

Należy docenić, iż prowadząc wywiad narracyjno-biograficzny Doktorantka najpierw słuchała historii życia Narratora / Narratorki zanim zadawała dodatkowe pytania. Warto również szczególnie podkreślić, iż oprócz narracji słownej Pani K. Kupis uwzględniła fotografie osobiste i rodzinne prosząc badanych o wybranie sześciu ważnych dla nich zdjęć zarówno sprzed

emigracji jak w trakcie emigracji, dzięki czemu zdjęcia stawały się dodatkowym pretekstem do refleksji nad własnym życiem i życiem rodziny. Dodatkowo Autorka odwiedzała badanych w ich mieszkaniach, co umożliwiło również obserwację rodziny w jej naturalnym środowisku. Warto zauważyć wysiłek i troskę Doktorantki, by wywiady prowadzić bez obecności osób postronnych lub nawet współmałżonka, co dawało większą swobodę wypowiedzi. W realizacji transkrypcji narracji autobiograficznych Pani K. Kupis wskazała również momenty pozawerbalne, co uwidacznia jej wrażliwość nie tylko na przekaz słowny, ale pełnię komunikacji interpersonalnej. Nadto dzięki zastosowanej procedurze Autorka przygotowała linie życia małżonków oraz wspólną linię życia małżeństwa / rodziny. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Doktorantka bardzo dba o kwestie etyczne związane z realizacją badań troszcząc się nie tylko o zapewnienie anonimowości, ale również atmosfery otwartości i życzliwości, co niewątpliwie ułatwiało przeprowadzenie badań i uzyskanie danych.

Rozprawa doktorska Pani K. Kupis liczy 349 stron i została napisana komunikatywnym językiem, bogatym pojęciowo, a jednocześnie czytelnym. Autorka podjęła trud wyjaśnienia podstawowych pojęć, które następnie konsekwentnie stosowała w swojej pracy, przy czym należy pamiętać, że jest to szczególnie trudne w sytuacji prac interdyscyplinarnych, kiedy Autor musi sięgać do metodologii i języka nie tylko jednej dyscypliny, ale kilku. Trzeba przyznać, iż Doktorantka dobrze poradziła sobie z tym zadaniem. Pani K. Kupis stosuje wprowadzenia i podsumowania rozdziałów, z tej perspektywy dość zaskakujące jest ograniczenie zakończenia do jednej strony. Warto docenić obszerną bibliografię (ss. 307-344), choć może byłoby dobrze, gdyby spis bibliograficzny był podzielony na mniejsze części, a także wydaje się, iż akty prawne również należą do bibliografii.

Warto docenić dobre opanowanie przez Autorkę umiejętności realizacji badań własnych, prawidłowe przygotowanie pytań szczegółowych oraz zadbanie o wymiar etyczny realizowanych badań. Mimo, iż Doktorantka zaprezentowała narrację tylko dziesięciu par małżeńskich, to jednak stanowi to znaczący wkład w zrozumienie sytuacji polskich rodzin w Wielkiej Brytanii oraz budowanie przez te rodziny tożsamości rodzinnej. Mimo, iż zagadnienie migracji Polaków do krajów Unii Europejskiej jest coraz częściej podejmowane to jednak dominują badania ilościowe. Stąd uważam, że zrealizowane przez Autorkę badania jakościowe zasługują na szczególnie pozytywną ocenę, w czym można rozpoznać dobrą opiekę naukową promotora, Pani Profesor Alicji Kalus, skłaniającą Doktorantkę do ambitnych poszukiwań naukowych. Mimo wskazanych uchybień jako Recenzent niniejszej dysertacji mogę wystawić ocenę pozytywną stronie metodologicznej pracy.

## Pytania do Doktorantki

1. Kto i w jaki sposób może wspierać tożsamość polskiej rodziny w Wielkiej Brytanii oraz jaka powinna być rola polityki rodzinnej w odniesieniu do rodzin polonijnych na terenie Zjednoczonego Królestwa?

3. W jakim zakresie nadal jest możliwe w świecie „ponowoczesnej wędrówki” zachowanie przez polonijne rodziny polskich tradycji oraz dziedzictwa kulturowego i religijnego?

## Wniosek

Przedstawiona do recenzji dysertacja Pani mgr Karoliny Kupis *Rodzinna tożsamość narracyjna polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii* może, w trakcie toczącej się obecnie dyskusji, przyczynić się do wzmocnienia dyscypliny nauki o rodzinie. Moim zdaniem recenzowana rozprawa doktorska jest potwierdzeniem nabycia przez Autorkę umiejętności pisarstwa naukowego, ale również upowszechniania wyników działalności naukowej, podejmowania fundamentalnych dylematów współczesnej cywilizacji, stosowania wiedzy z różnych dyscyplin do twórczego identyfikowania, formułowania i rozstrzygnięcia złożonych problemów badawczych, co wskazuje na kwalifikacje do uzyskania stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauki socjologiczne.

Uważam, iż pomimo drobnych niedoskonałości, przygotowana przez Panią mgr Karolinę Kupis rozprawa doktorska, spełnia wymagania stawiane takim pracom. Dlatego wnoszę do Rady Naukowej Uniwersytetu Opolskiego o dopuszczenie Pani mgr Karoliny Kupis do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

